

Sygnatura akt **VII W 3/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 02 września 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Tomasz Paprocki

Protokolant Monika Nowak

po rozpoznaniu w dniach 8 kwietnia 2013 roku, 13 maja 2013 roku, 24 czerwca 2013 roku, 26 sierpnia 2013 roku.

sprawy

M. K., syna M. i J. z domu D., urodzonego (...) we W.

obwinionego o to, że

1. w dniu 03 lutego 2012 r. znajdując się w B., chcąc wywołać niepotrzebną czynność, telefonicznie powiadomił dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w W. o tym, że chce popełnić samobójstwo, mimo, że takiego zamiaru nie miał, czym spowodował niepotrzebną czynność Policji;
2. w dniu 13 stycznia 2012 r. o godz. 07:30 w miejscowości B. przy ul. (...) znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu wbrew obowiązkowi nie udzielił pełnych informacji, co do tożsamości własnej oraz nie okazał dowodu tożsamości dla interweniujących funkcjonariuszy Policji;
3. w dniu 01 lutego 2012 r. o godz. 16:50 w B. przy ul. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu wprowadził w błąd i wywołał niepotrzebną czynność w postaci podjęcia interwencji przez policjantów z Komisariatu Policji w B.;
4. w dniu 13 lutego 2012 r. kilkakrotnie w sposób umyślny chcąc wywołać niepotrzebną czynność telefonicznie powiadamiał dyżurnego Komisariatu Policji w B. o potrzebie podjęcia interwencji policyjnej, których zasadność nie została potwierdzona przez interweniujących funkcjonariuszy Policji;
5. w dniu 25 marca 2012 r. około godz. 00:50 chcąc wywołać niepotrzebną czynność, telefonicznie powiadomił dyżurnego Komendy Miejskiej Policji we W. o interwencji w B. przy ul. (...), która nie miała miejsca, czym spowodował niepotrzebną czynność Policji,

tj. o czyny z art. 66 § 1 kw i art. 65 § 2 kw

I. uznaje obwinionego M. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. 1 części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 66 § 1 kw oraz za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 2 części wstępnej wyroku, przyjmując że obwiniony nie udzielił policjantom wiadomości co do swojej tożsamości, tj. uznaje go za winnego popełnienia wykroczenia z art. 65 § 2 kw i za to na podstawie art. 66 § 1 kw związku z art. 9 § 2 kw wymierza mu karę 7 (siedmiu) dni aresztu;

II. uniewinnia obwinionego od popełnienia zarzucanych mu czynów opisanych w pkt. 3, 4 i 5 części wstępnej wyroku;

III. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. M. kwotę 339,48 zł, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną obwinionemu z urzędu;**

IV. **na podstawie art. 119 kpw w związku z art. 624 §1 kpk zwalnia obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania a na podstawie art. 119 kpw w związku z art. 617 kpk i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwalnia go od opłaty, a na podstawie art. 118 § 2 kpow kosztami postępowania w części uniewinniającej obciąża Skarb Państwa.**

Sygn. akt VII W 3/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. zamieszkuje we W. przy ulicy (...). Często przebywa w mieszkaniu swojej znajomej i partnerki U. D. w B. przy ulicy (...).

U. D. mieszka wraz z synem A. D..

Między M. K., a A. D. i matką U. D.- M. R. często dochodzi do kłótni i nieporozumień. Osoby te nie akceptują obecności M. K. w mieszkaniu U. D., zarzucając mu, że namawia ją do interweniowała policja.

(dowody:

- zeznania świadka J. A. k. 11 (akta II W 113/12), 65-66,
- zeznania świadka J. Ł. k. 13 (akta II W 113/12), 75,
- zeznania świadka A. D. k. 23 (akta II W 113/12), k. 18 (akta II W 120/12), k. 20 (akta II W 166/12), 78-79,
- zeznania świadka A. N. k. 25 (akta II W 113/12), k. 20 (akta II W 120/12), k. 12 (akta W II 133/12), 79-80,
- zeznania świadka M. R. k. 27 (akta II W 113/12), k. 22 (akta II W 120/12), 80-81,
- zeznania świadka W. K. k. 8 i 10 (akta II W 120/12), k. 15 (akta II W 166/12), 136-137,
- zeznania świadka Z. B. k. 2, 66,
- zeznania świadka U. D. k. 5, k. 10 (akta II W 166/12), 66-67,
- zeznania świadka M. Z. k. 7, 66,
- zeznania świadka M. T. k. 8, 65,
- zeznania świadka M. B. k. 16 (akta II W 133/12), 136,
- zeznania świadka M. Ź. k. 18 (akta W 133/12), 137,
- zeznania świadka D. Ł. k. 19 (akta II W 133/12), 76,
- zeznania świadka Ł. N. k. 8-9 (akta II W 166/12), 77,
- zeznania świadka Ł. W. k. 12 (akta II W 166/12), 77-78,
- wyjaśnienia obwinionego M. K. k. 28 (akta II W 120/12), k. 24 (akta II W 133/12), k. 18 (akta II W 166/12), 64-65).

W dniu 13 stycznia 2012 r. w godzinach rannych U. D. udała się do mieszkania swojej matki M. R., zamieszkałej w tym samym budynku, skąd telefonicznie powiadomiła dyżurnego Komisariatu Policji w B., że M. K. przyszedł do jej mieszkania w stanie nietrzeźwości i wszczął awanturę.

O godz. 07:30 policjanci J. A. i J. Ł. udali się na interwencję do mieszkania U. D. przy ulicy (...) w B..

Będąc na miejscu policjanci zastali M. K., który znajdował się w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało u niego o godzinie 8:08 stężenie alkoholu w wysokości 1,11 mg/l w wydychanym powietrzu.

Podczas legitymowania przez policjantów M. K. bez powodu odmówił podania im swoich danych osobowych.

(dowody:

- protokół badania zawartości alkoholu z dnia 13.01.2012 r. k. 2 (akta II W 113/12),
- zeznania świadka J. A. k. 11 (akta II W 113/12), 65,
- zeznania świadka J. Ł. k. 13 (akta II W 113/12), 75-76,
- zeznania świadka A. D. k. 23 (akta II W 113/12), 78,
- zeznania świadka A. N. k. 25 (akta II W 113/12), 79-80,
- zeznania świadka M. R. k. 27 (akta II W 113/12), 80-81).

W dniu 1 lutego 2012 r. około godziny 14:00 – 15:00 z mieszkania U. D. dobiegały głośne odgłosy awantury, słychać było głosy U. D. i M. K.. Około godziny 16:00 M. R. telefonicznie zgłosiła policjantom z Komisariatu Policji w B., że w mieszkaniu jej córki U. D. przebywa M. K., który spożywa z nią alkohol, wszczął awanturę oraz pobił syna U. D.- A. D..

Na interwencję udali się policjanci W. K. i D. D.. Po przybyciu na miejsce zastali na korytarzu M. R. oraz sąsiadkę A. N., które stanowczo domagały się wyprowadzenia M. K. z mieszkania U. D..

Po chwili drzwi do mieszkania U. D. otworzył jej syn A. D., który był zdziwiony interwencją policjantów i oświadczył, że jego matka U. D. wraz z M. K. śpią. Nadto zaprzeczył, aby doszło pomiędzy nim, a M. K. do awantury. Po wejściu policjantów do pokoju, gdzie spali U. D. i M. K., M. K. przebudził się i również zdziwiony był obecnością policjantów.

Tego samego dnia około godziny 17:00 M. K. znajdując się w mieszkaniu U. D. telefonicznie powiadomił, żądając podjęcia interwencji przez policjantów z Komisariatu Policji w B., że został uderzony przez syna U. D.- A. D..

Policjanci W. K. i D. D. udali się do mieszkania U. D., gdzie zastali M. K., który oświadczył, że został uderzony przez A. D. i obawia się, że zostanie przez niego pobity. Obecny A. D. zaprzeczył wersji wydarzeń podawanej przez M. K..

Działaniem powyższym M. K. nie wprowadził celowo funkcjonariuszy w błąd i nie wywołał niepotrzebnej interwencji policji.

(dowody:

- zeznania świadka W. K. k. 8 i 10 (akta II W 120/12), 136,
- zeznania świadka A. D. k. 18 (akta II W 120/12), 78 -79,
- zeznania świadka A. N. k. 20 (akta II W 120/12), 79,
- zeznania świadka M. R. k. 22 (akta II W 120/12), 81-81,

- wyjaśnienia obwinionego M. K. k. 28 (akta II W 120/12), 64-65).

W dniu 3 lutego 2012 r. M. K., znajdując się w mieszkaniu U. D., powiadomił telefonicznie dyżurnego Komendy Powiatowej Policji w W., że chce popełnić samobójstwo przez wyskoczenie przez okno oraz że dzwoni z miejsca swojego zamieszkania przy ulicy (...) we W..

Po uzyskaniu tej informacji na polecenie dyżurnego policjanci - M. T. i M. Z., podejrzewając, że M. K. znajduje się w mieszkaniu U. D. przy ulicy (...) w B., udali się w to miejsce, gdzie zastali M. K.. M. K. oświadczył, że dzwonił w sprawie informacji dotyczącej zaginionego dziecka – Magdy z S..

M. K. powiadamiając o zamiarze popełnienia samobójstwa, w rzeczywistości nie miał takiego zamiaru, czym spowodował niepotrzebną interwencję policji.

(dowody:

- zeznania świadka Z. B. k. 2, 66,
- zeznania świadka U. D. k. 5, 66-67,
- zeznania świadka M. Z. k. 7, 66,
- zeznania świadka M. T. k. 8, 65,
- wyjaśnienia obwinionego M. K. częściowo k. 10, 64-65).

W dniu 13 lutego 2012 r. M. K. przebywając we W., zadzwonił do Komisariatu Policji w B., powiadamiając o tym, że jego konkubina U. D. ma „myśli samobójcze”.

Po uzyskaniu informacji policjanci - D. Ł. i M. Ż. udali się na interwencję do mieszkania U. D.. Po przybyciu na miejsce policjanci nie zastali w mieszkaniu nikogo. W rozmowie z sąsiadami U. D. ustalili, że opuściła ona wcześniej swoje mieszkanie z jakimś mężczyzną.

M. K. dzwoniąc w dniu 13 lutego 2012 r. do Komisariatu Policji w B. nie miał zamiaru wywołać niepotrzebnej interwencji policji.

(dowody:

- zeznania świadka A. N. k. 12 (akta W II 133/12), 79-80,
- zeznania świadka M. B. k. 16 (akta II W 133/12), 136,
- zeznania świadka M. Ż. k. 18 (akta W 133/12), 137,
- zeznania świadka D. Ł. k. 19 (akta II W 133/12), 76,
- płyta CD z nagraniem rozmowy z dnia 13.02.2012 r. k. 21 (akta II W 133/12), odtworzona na rozprawie w dniu 13.05.2013 k. 81,
- wyjaśnienia obwinionego M. K. k. 24 (akta II W 133/12), 64-65).

W dniu 25 marca 2012 r. około godz. 00:50 M. K. telefonicznie powiadomił dyżurnego Komendy Miejskiej Policji we W. o fakcie znęcania się (bicia) U. D. przez jej syna A. D.. M. K. powiedział dyżurnemu, że tego dnia kontaktowała się z nim U. D., która przekazała mu tę informację.

Około godziny 1:00 policjanci - Ł. W. i W. K. podjęli interwencję, udając się do mieszkania U. D. przy ulicy (...) w B.. Po przybyciu na miejsce policjanci nikogo w mieszkaniu nie zastali. W mieszkaniu pogaszone były światła, nie słychać było też żadnych odgłosów dochodzących z jego wnętrza.

Zachowaniem powyższym M. K. nie chciał wywołać i nie wywołał niepotrzebnej interwencji policji.

(dowody:

- zeznania świadka Ł. N. k. 8-9 (akta II W 166/12), 77,
- zeznania świadka U. D. k. 10 (akta II W 166/12), 66-67,
- zeznania świadka Ł. W. k. 12 (akta II W 166/12), 77-78,
- zeznania świadka W. K. k. 15 (akta II W 166/12), 136-137,
- zeznania świadka A. D. k. 20 (akta II W 166/12), 78-79,
- wyjaśnienia obwinionego M. K. k. 19 (akta II W 166/12), 64-65)

Przesłuchany w toku postępowania przygotowawczego i sądowego M. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Złożył wyjaśnienia.

Sąd zważył:

Ustalając stan faktyczny, sąd oparł się na dowodach w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków, dowodach z dokumentów, w tym opinii sądowo – psychiatrycznej, a także dowodzie w postaci zapisu nagrania rozmowy obwinionego z dyżurnym KP w B. z dnia 13.02.2012 r.

Dano wiarę zeznaniom policjantów, albowiem Sąd nie znalazł żadnych podstaw ku temu, aby zeznaniom tym odmówić wiarygodności.

Nie dano wiary wyjaśnieniom oskarżonego w tej części, w której wyjaśnienia te stały w sprzeczności z ustaleniami faktycznymi sądu.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na przypisanie oskarżonemu sprawstwa i winy co do czynów opisanych w pkt I i II części dyspozytywnej wyroku.

Co do przypisanego obwinionemu wykroczenia opisanego w punkcie 1 części wstępnej wyroku, obwiniony twierdził najpierw, że wprawdzie dzwonił tego dnia na policję, lecz nie w celu zawiadomienia o chęci popełnienia samobójstwa, lecz po to, aby uzyskać informację dotyczącą zaginionej Magdy z S.. Natomiast przed sądem wskazał, że nie przypomina sobie, aby dzwonił na policję, że chce popełnić samobójstwo, stwierdzał: „nie było czegoś takiego”, „jestem jaki jestem, ale obawy że mogłem popełnić samobójstwo, to nie”.

Po odczytaniu obwinionemu wyjaśnień z postępowania przygotowawczego, w których przyznał się, że dzwonił na policję, obwiniony podtrzymał je, a dalej stwierdził, że gdyby policjanci wiedzieli, że dzwonił w sprawie samobójstwa, to „by przyjechały jakieś karetki itp.”

Widoczna zatem była sprzeczność w wyjaśnieniach obwinionego, której logicznie nie wytłumaczył.

Wyjaśnienia obwinionego stały w sprzeczności ze zgodnymi zeznaniami funkcjonariuszy policji - Z. B., M. Z. i M. T.. Wyjaśnieniom obwinionego przeczy nadto fakt, że obwiniony skłamał, mówiąc dyżurnemu, że znajduje się i dzwoni z W., podczas gdy faktycznie przebywał i dzwonił z mieszkania U. D. w B.. Ta okoliczność wskazuje, że obwiniony

specjalnie wprowadził policję w błąd, podał, że znajduje się gdzie indziej niż w rzeczywistości i w związku z tym w rzeczywistości nie chciał popełnić samobójstwa.

Ocenę tę wzmacniają zeznania Z. B., który relacjonował, że obwiniony często dzwonił w różnych sprawach, między innymi pytał również o wynik meczu, jaki jest telefon do instytucji, czy znaleźli Madzię z S.. Nadto obwiniony był nietrzeźwy, co potwierdzili na miejscu interwencji policjanci M. Z. i M. T., którzy dodatkowo podali, że obwiniony przyznał się, że dzwonił na policję.

Z wyjaśnień obwinionego wynika, że nie miał on w rzeczywistości zamiaru popełnić samobójstwa - „ale obawy, że mogłem popełnić samobójstwo, to nie” - tym samym zawiadamiając swawolnie policję o takim zamiarze, spowodował podjęcie bezzasadnej interwencji.

Sprawstwo i winę obwinionego pośrednio potwierdzają zeznania U. D., która wskazała, że obwiniony, gdy za dużo wypije, to „bredzi czasami o tym, że popełni samobójstwo”; „wygaduje brednie, ale nikt tego nie bierze na poważnie”.

Obwiniony, gdy wytrzeźwiał miał nadto opowiadać U. D., że „mówił po pijaku, że popełni samobójstwo”.

W świetle powyższego Sąd uznał, że obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia opisanego w art. 66 § 1 kw.

Dowody pozwoliły również na przypisanie obwinionemu sprawstwa wykroczenia polegającego na tym, że w dniu 13 stycznia 2012 r. o godz. 07:30 w miejscowości B. przy ul. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości z wynikiem 1,11 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, wbrew obowiązkowi, nie udzielił funkcjonariuszom wiadomości, co do swojej tożsamości – to jest za winnego wykroczenia z art. 65 § 2 k.w.

Wyjaśnienia obwinionego w powyższym zakresie były niewiarygodne i stały w sprzeczności z zeznaniami świadków - J. A., J. Ł. oraz A. D..

A. N. i M. R. nie posiadały wiedzy co do przebiegu interwencji Policji.

Obwiniony zaprzeczył, aby podczas interwencji i przejazdu na Komisariat policjanci pytali go o dane osobowe, argumentując, że znali go z poprzednich interwencji.

Dowodem sprawstwa obwinionego są jednak zeznania J. A. i J. Ł., którzy zgodnie zeznali, że w trakcie interwencji obwiniony odmówił podania dokładnych danych osobowych. Przyznali, że znali obwinionego z interwencji oraz że obwiniony niejednokrotnie dzwonił na policję w stanie nietrzeźwości. Jednakże J. Ł. dodał, że nawet dzisiaj nie zna dokładnie danych osobowych obwinionego, a w dniu 13 stycznia 2012 r., wiedział tylko, że jest to pan K.. Na dane osobowe nie składa się natomiast tylko nazwisko, lecz także imię, imiona rodziców, data i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania.

A. D. potwierdzał, że był świadkiem sytuacji, gdy obwiniony nie chciał podać danych osobowych policji.

Zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły, że obwiniony popełnił wykroczenia opisane w punktach 3, 4 i 5 części wstępnej wyroku.

Dla wyczerpania znamion ustawowych z art. 66 § 1 k.w., niezbędne jest łączne wykazanie: faktu bezpodstawnej interwencji i umyślnego zamiaru sprawcy - złośliwości i swawoli, czego postępowanie dowodowe nie potwierdziło.

Nie było wystarczających dowodów przemawiających za uznaniem obwinionego winnym tego, że w dniu 1 lutego 2012 r. o godz. 16:50 w B. przy ul. (...), znajdując się w stanie po użyciu alkoholu, wprowadził w błąd i wywołał niepotrzebną czynność w postaci podjęcia interwencji przez policjantów z Komisariatu Policji w B..

W pierwszej kolejności zauważyć należy, że wcześniej tego samego dnia, około godziny 14:00- 15:00, w mieszkaniu U. D. doszło do awantury, którą słyszała sąsiadka A. N. oraz M. R.. A. N. słyszała głośne krzyki U. D. i głosy M. K..

Wprawdzie po przybyciu funkcjonariuszy obwiniony i U. D. spali w pokoju, to fakt ten nie czyni niewiarygodnymi zeznań wymienionych wyżej świadków, że do takiej awantury doszło.

Ponadto między obwinionym, a A. D. istnieje konflikt. A. D. prezentuje zaś wyraźny i negatywny stosunek do obwinionego.

U. D. nie zaprzeczyła, że mogło dojść do opisanego przez obwinionego zdarzenia. Wskazała, że była sytuacja, w której doszło do szarpaniny między jej synem, a obwinionym. Na pytanie o szczegóły uchyliła się od odpowiedzi, wskazując na grożącą synowi odpowiedzialność karną.

Nie można zatem wykluczyć, że między obwinionym a A. D. doszło do szarpaniny, podczas której obwiniony został uderzony.

Nie znalazł potwierdzenia w zebranych dowodach zarzut postawiony obwinionemu, jakoby w dniu 13 lutego 2012 r. kilkukrotnie w sposób umyślny, chcąc wywołać niepotrzebną czynność policji, telefonicznie powiadamiał dyżurnego Komisarjatu Policji w B. o potrzebie podjęcia interwencji.

Dowodami na zdarzenie z dnia 13 lutego 2013 r. były zeznania policjantów, A. N. i zapis rozmów telefonicznych obwinionego z dyżurnym (akta II W 133/12).

Z wyjaśnień obwinionego wynika, że 13 lutego 2013 r. obwiniony dzwonił na policję. Nadto stwierdzał: „Mogli przecież oddzwonić i powiedzieć, że tam na U.nic się nie dzieje”. Wyjaśniał także przed sądem, że „U. nie odbierała, bał się, bo ma ona czarne myśli, depresję, rachunki ogromne, brak pracy, nie miałem gdzie indziej zadzwonić”.

Policjanci M. B., M. Ż., D. Ł. zgodnie zeznali, że obwiniony dzwonił w tym celu, aby poinformować policjantów o potrzebie podjęcia interwencji w sprawie U. D., która „ma myśli samobójcze”.

Przekonanie o tym, że obwiniony dzwonił na policję bezzasadnie powstało w oparciu o ustalenie, że policjanci nie zastali U. D. w mieszkaniu i dowiedzieli się, że je wcześniej opuściła.

Z faktu powyższego nie można jednak domniemywać niezasadności interwencji. Tym bardziej, że oprócz zeznań świadków nie ma innych dowodów świadczących o umyślnym zamiarze obwinionego wywołania niepotrzebnej interwencji policji.

Dowodem na sprawstwo nie jest też nagranie rozmowy obwinionego z dyżurnym. Na nagraniu słychać jak obwiniony znieważał dyżurnego. Jego treść nie ma zatem znaczenia w kontekście stawianych obwinionemu zarzutów.

Zebrane dowody nie pozwoliły na ustalenie, aby obwiniony, powiadamiając w dniu 25 marca 2012 r. około godz. 00:50 dyżurnego Komendy Miejskiej Policji we W. o interwencji w B. przy ul. (...) w sprawie bicia U. D. przez A. D., umyślnie chciał wywołać niepotrzebną czynność policji.

Obwiniony w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się, twierdząc, że 25 marca 2012 być może dzwonił na policję i opowiedział „te swoje wrażenia z tych interwencji.”

Policjanci Ł. N., Ł. W., W. K. zgodnie zeznali, że obwiniony powiadomił o fakcie znęcania się i bicia swojej konkubiny U. D. przez jej syna – A. D., mówiąc, że przed chwilą U. D. się z nim kontaktowała.

Analizując zeznania U. D. nie można ponad wszelką wątpliwość wykluczyć, że zdarzenie zgłoszone przez obwinionego jednak miało miejsce. Wątpliwości w tym zakresie, nie można zaś rozpatrywać na niekorzyść obwinionego.

Zarzut jest tym bardziej wątpliwy, że U. D. nie potrafiła udzielić odpowiedzi na pytanie, czy dzwoniła do obwinionego, informując go że syn ją bije. Podała, że dla niej nic nie jest „na pewno”, gdyż nie jest w stanie stwierdzić w 100 procentach czy obwinionemu mówiła to przez telefon.

Nadto przypomnieć trzeba, że składając składania zeznania dotyczące syna, U. D. uchyliła się od odpowiedzi na pytanie, czy syn ją bije. Tym bardziej uprawdopodobniało to, że mogła ona przekazać taką informację obwinionemu, a ten, mając na celu jej ochronę, zawiadomił o tym policję.

W tym stanie rzeczy sąd uniewinnił obwinionego od zarzutów opisanych w punktach 3, 4 i 5 części wstępnej wyroku, a kosztami postępowania w tej części obciążył Skarb Państwa.

Sąd, uznając obwinionego za winnego popełnienia czynów opisanych w części dyspozytywnej wyroku, wymierzył mu karę 7 dni aresztu.

Wymierzając karę miał na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynów, który w przypadku obwinionego nie może być uznany za niewielki. Czyny godzą w instytucję mającą na celu zapobieganie przestępczości i ochronę obywateli. Sprawcze zachowanie obwinionego spowodowało niepotrzebne zaangażowanie sił i środków w sytuacji, w której takiej potrzeby w rzeczywistości nie było. Z postawy obwinionego wynika, że czyni on sobie w zasadzie żarty z Policji, co jest oczywiście niedopuszczalne. Obwiniony, jak zeznali świadkowie, często też z błahych powodów dzwoni na policję i jest z tego znany. Za okoliczność obciążającą Sąd uznał nadto uprzednią karalność obwinionego za przestępstwa z art. 226 § 1 kk.

W tym stanie rzeczy jedynie kara aresztu może spełnić swoje cele.

W związku z odbywaniem przez obwinionego kary pozbawienia wolności sąd, na podstawie powołanych w sentencji przepisów, zwolnił obwinionego od ponoszenia kosztów postępowania, a na podstawie art. 119 k.p.w. w związku z art. 617 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zwolnił go od opłaty.

Jednocześnie sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. H. M. kwotę 339,48 zł, w tym podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną obwinionemu z urzędu.